Całkiem inny kraj – Perfect

W biały dzień
Podszedł do mnie gość
Szara twarz, pospolita dość
W oczy zajrzał mi
Beznamiętnie rzekł
Dałbyś coś
Strasznie chce się jeść
Może toczy mnie HIV
Ale jeść się chce

Nie mogę się jeszcze przyzwyczaić
Do obrazków które z kina znam
W głowie gdzieś
Nie mogę się przestawić
Że to jest już całkiem inny kraj

W biały dzień, słyszę kuli gwizd
Drugi strzał, w niebo leci krzyk
Chodnik barwi krew
Lecą tafle szkła
Jak we śnie, z okna spada płaszcz
Nie wiem czy mogła mieć
Siedemnaście lat

Nie mogę się jeszcze przyzwyczaić
Do obrazków które z kina znam
W głowie gdzieś
Nie mogę się przestawić
Że to jest już całkiem inny kraj

Nie mogę się jeszcze przyzwyczaić
Do obrazków które z kina znam
W głowie gdzieś
Nie mogę się przestawić
Że to jest już całkiem inny kraj

Słowa: Bogdan Olewicz
Muzyka: Andrzej Urny, Piotr Szkudelski, Ryszard Sygitowicz, Andrzej Nowicki, Grzegorz Markowski
Rok wydania: 1994
Płyta: Jestem